

Sygnatura akt II Ca 1395/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Zbigniew Zgud

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2020 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. przeciwko L. K.

ozapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z dnia 23 stycznia 2020 roku, sygnatura akt I C 2314/19/K

uchyla zaskarżony wyrok w punktach II i III i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie do ponownego rozpoznania.

SSO Zbigniew Zgud

## UZASADNIENIE

### **wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 14 października 2020 roku**

Ponieważ sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, a Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego, zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Sąd Rejonowy oddalając częściowo powództwo stwierdził, że przewidziana w umowie opłata administracyjna stanowi w istocie obejście przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.) i w związku z tym umowa jest nieważna w części obejmującej ustalenie tej opłaty (art. 58 k.c.) Niezależnie od tego Sąd Rejonowy uznał postanowienie umowne ustanawiające przedmiotową opłatę za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Rzecz w tym, że dokonując takich stwierdzeń, Sąd Rejonowy w ogóle nie analizował zakwestionowanego postanowienia umownego w kontekście art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Tymczasem art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim określa limit maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zgodnie z art. 36a ust. 3 tej ustawy pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu lub całkowitą kwotę kredytu. Oznacza to, że ustawodawca uznaje, że dopuszczalne jest pobieranie dodatkowych opłat w związku z udzielaniem kredytu konsumenckiego i opłaty te (lub inne koszty) nie mogą przekraczać limitów wskazanych w przywołanym przepisie. Brak w tej regulacji jakiegokolwiek odniesienia do art. 359 k.c. określającego dopuszczalne limity odsetek. Wynika stąd, że pozaodsetkowe koszty kredytu mieszczące się w limicie określonym przez art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim co do zasady trzeba uznać za zgodne z prawem. Sam fakt ich pobrania, jak i wysokość nie mogą, same w sobie, być uznane za zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych skoro sam ustawodawca dopuszcza pobieranie takich opłat i nie odnosi ich do odsetek maksymalnych a do kwoty kredytu. Oznacza to, że dla uznania pozaodsetkowych kosztów kredytu za

niezgodne z prawem niezbędne jest coś więcej poza samą znaczącą wysokością takich kosztów'. Sąd Rejonowy nie wskazuje na takie okoliczności. Wbrew jego stanowisku, w umowie pożyczki wskazano, że opłata administracyjna jest pobierana za obsługę pożyczki, ustanowienie zabezpieczeń, wycenę ryzyka, utrzymanie baz danych i inne koszty. Nieuprawnione było zatem stwierdzenie, że nie wiadomo co składa się na wysokość opłaty. Osobną kwestią jest, czy w związku z zawarciem tej konkretnej umowy koszty takie były ponoszone i w jakiej relacji pozostają one z opłatą przygotowawczą, która z kolei pobierana jest za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki, ocenę zdolności kredytowej, przygotowanie, doręczenie i podpisanie umowy. Otwarte jest zatem pytanie np. o stosunek oceny zdolności kredytowej do wyceny ryzyka, czy obsługi pożyczki do przygotowania, doręczenia i podpisania umowy. Nie można wykluczyć, że czynności te, przynajmniej częściowo pokrywają się lub w ogóle nie były dokonane. To jednak nie było przedmiotem badania przez Sąd Rejonowy, a stanowiłoby istotę rozstrzygnięcia co do ewentualnego braku podstaw do naliczania opłaty administracyjnej.

Wbrew zarzutom apelacji sam brak niezgodności wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie przesądza o tym, że umowa nie zawiera niedozwolonych klauzul umownych. Przepis ten określa bowiem jedynie górną dopuszczalną granicę pozaodsetkowych kosztów kredytu. W żadnym wypadku nie wpływa on na stosowanie art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przedmiotem badania w tym wypadku nie jest zgodność postanowienia umowy z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa materialnego, ale zgodność umowy z klauzulą generalną dobrych obyczajów. Postanowienie umowne może być zatem zgodne z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim a mimo to naruszać dobre obyczaje i rażąco naruszać interesy konsumenta. Sąd Okręgowy podziela w tej materii pogląd prawny Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażony w wyroku z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18, gdzie wykładając Dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) stwierdzono, że przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie wydaje się „sam w sobie określać praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje na ograniczeniu ich swobody ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu i w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy sprawdził, czy takie ustalenie ma ewentualnie nieuczciwy charakter poniżej określonego prawnie pułapu (akapit 57 cytowanego wyroku). W konsekwencji Trybunał uznał, że z zakresu stosowania tej dyrektywy nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty'. Innymi słowy nie ma podstaw do odstąpienia od badania abuzywności klauzul umownych tylko z tego powodu, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie przekraczają pułapu wynikającego z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Również i w tym wypadku niewystarczające jest jednak wskazanie jedynie na wysokość pobranych opłat. Dla stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej niezbędne jest stwierdzenie ukształtowania obowiązku konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy. Nie może więc być to sama wysokość opłat, zgodna z limitem wyznaczanym ustawą. Zgodnie z art. 385<sup>(2)</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Sąd Rejonowy w<sup>(7)</sup> ogóle nie badał okoliczności zawarcia umowy i istnienia innych umów ewentualnie pozostających w związku z badaną umową (np. wcześniejszych umów pożyczki z tym samym podmiotem lub podmiotem z nim powiązanych). Co nadto istotne, w niniejszej sprawie pozwany w ogóle nie kwestionował swojego zobowiązania i nie podnosił żadnych zarzutów. Jakkolwiek Sąd Rejonowy był uprawniony do badania powyższych kwestii z urzędu, to jednak nie powinien czynić tego bez zwrócenia uwagi stronom. Strona nie powinna być bowiem zaskakiwana rozstrzygnięciem sprawy na podstawie, która nie była przedmiotem sporu, zarzutów ani twierdzeń faktycznych stron. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w ostatnim czasie wykształcił się pewien podstawowy model postępowania w sprawach związanych z roszczeniami wynikającymi z kredytów konsumenckich. Trybunał Sprawiedliwości wskazywał, że „w ramach polityk Unii ochrona konsumentów, którzy znajdują się w słabszej pozycji w stosunku do przedsiębiorców, ponieważ należy ich uznać za gorzej poinformowanych, słabszych gospodarczo i

mniej doświadczonych pod względem prawnym od ich kontrahentów', została przewidziana w art. 169 TFUE i w art. 38 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (wyrok z dnia 27 marca 2019 r., C-681/17, EU:C:2019:255, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo). W tym kontekście należy przypomnieć, z jednej strony, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sądy odsyłające są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby nie wywierały one, w braku sprzeciwu konsumenta, wiążących wobec niego skutków (wyrok z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo). Z drugiej strony, zgodnie z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy w związku z jej motywem dwudziestym czwartym zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami (wyrok z dnia 3 kwietnia 2019 r., Aqua Med, C-266/18, EU:C:2019:282, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo). (...) W drugiej kolejności dyrektywa 93/13 wymaga, aby państwa członkowskie ustanowiły mechanizm gwarantujący, że każde postanowienie umowne, które nie zostało wynegocjowane indywidualnie, może zostać poddane kontroli w celu oceny jego ewentualnego nieuczciwego charakteru. W tych ramach to do sądu krajowego należy ustalenie, przy uwzględnieniu kryteriów określonych w art. 3 ust. 1 i art. 5 dyrektywy 93/13, czy w świetle konkretnych okoliczności danego przypadku taki warunek umowny spełnia ustanowione w tej dyrektywie wymogi dobrej wiary, równowagi i przejrzystości (wyrok z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo). W każdym razie z utrwalonego orzecznictwa Trybunału wynika, że sąd krajowy jest zobowiązany podjąć z urzędu czynności dochodzeniowe w celu ustalenia, czy postanowienie umowne zamieszczone w umowie, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu i która została zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem, jest objęte zakresem stosowania dyrektywy, a jeżeli tak - zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (wyroki: z dnia 9 listopada 2010 r., VB Penziigyi Lizing, C-137/08, EU:C:2010:659, pkt 56; z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Espanol de Credito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 44; z dnia 21 lutego 2013 r., Banif Plus Bank, C-472/11, EU:C:2013:88, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13 (wyrok z dnia 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo)." Dalej Trybunał wskazuje wprost, że „obowiązek państwa członkowskiego w zakresie podjęcia wszelkich działań niezbędnych do osiągnięcia rezultatu wyznaczonego w dyrektywie jest zobowiązaniem wiążącym, wynikającym z art. 288 akapit trzeci TFUE oraz z samej dyrektywy. Ten obowiązek podjęcia wszelkich środków ogólnych lub szczególnych wiąże wszystkie organy państw członkowskich, w tym także, w ramach posiadanych przez nie kompetencji, organy sądowe (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 76 i przytoczone tam orzecznictwo). (...) [Z] utrwalonego orzecznictwa wynika, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy oraz obecności wymaganych informacji w umowie o kredyt z urzędu stanowi uregulowanie proceduralne ciążyące na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Tak więc sądy krajowe, stosując prawo krajowe, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 79 i przytoczone tam orzecznictwo). W tym kontekście z orzecznictwa Trybunału wynika, że wobec braku możliwości wykładni i stosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami dyrektywy 93/13 sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, pozostawiając w razie potrzeby bez stosowania wszelkie przepisy krajowe lub orzecznictwo, które są sprzeczne z takim badaniem (zob. podobnie wyroki: z dnia 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32, 34, 35; z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Credito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 18 lutego 2016 r., Finanzmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 46).

Sąd Okręgowy zwraca jednak uwagę, że z tego samego orzecznictwa wynika także, że „powyższe rozważania nie naruszają zasady dyspozycyjności (...). Okoliczność, że sąd krajowy wymaga od powoda przedstawienia treści dokumentu lub dokumentów, na których opiera się jego żądanie, należy bowiem po prostu do ram dowodowych postępowania, ponieważ takie żądanie ma na celu jedynie upewnienie się co do podstawy powództwa. (...) O ile sąd krajowy - po ustaleniu na podstawie posiadanych przez niego faktycznych i prawnych lub na podstawie czynności

dochodzeniowych podjętych w tym celu z urzędu, że dany warunek objęty' jest zakresem zastosowania dyrektywy - stwierdza, że warunek ten ma nieuczciwy charakter, co do zasady ma on obowiązek poinformować o tym strony sporu i wezwać je do kontradiktoryjnej debaty odnośnie do tej okoliczności w sposób przewidziany w tym celu przez krajowe prawo procesowe (wyrok z dnia 21 lutego 2013 r., Banif Plus Bank, C-472/11, EU:C:2013:88, pkt 31). Powyższe wywody Sąd Okręgowy akceptuje w całości przytaczając je za Wyrokiem Trybunału z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-419/18 i C-483/18.

W konsekwencji powyższych rozważań trzeba stwierdzić, że skoro Sąd Rejonowy z urzędu powziął wątpliwości co do ważności lub abuzywności poszczególnych postanowień umownych, to winien był zwrócić na to uwagę stron, zobowiązując do zajęcia stanowisk procesowych co do kwestii budzących wątpliwości

i wezwać o ewentualne dalsze dowody. Należałoby bowiem poczynić szersze ustalenia faktyczne pozwalające stwierdzić okoliczności w jakich umowa została zawarta, czy doszło do dopełnienia obowiązków informacyjnych, wykorzystania przewagi przedsiębiorcy, czy wykorzystania lekkomyślności kontrahenta, czy też rzeczywiście dokonano czynności, których koszty miałyby pokrywać opłata administracyjna i jaki jest stosunek tych czynności do tzw. czynności przygotowawczych. Taki jest cel i sens obecnego przepisu art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c. i dawnego art. 207 § 3 k.p.c. Dokonywanie tych czynności po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym jest niedopuszczalne. Istota rozstrzygnięcia byłaby bowiem badana wówczas jedynie w' jednej instancji. Co więcej wymaga to przeprowadzenia da

Powyższe prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Związanie poszczególnymi postanowieniami umownymi jest istotą sprawy o zapłatę z umowy pożyczki. Ograniczenie badania ważności i abuzywności postanowień umownych jedynie do wysokości opłaty administracyjnej przesądza o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. W konsekwencji wyrok w' zaskarżonej części musiał zostać uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania na podstawie odpowiedniego zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. Jednocześnie dla przeprowadzenia takiej kontroli zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego. Zgodnie z art. 505 § 1 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji stwierdzi, że zachodzi naruszenie prawa materialnego, a zgromadzone dowody nie dają wystarczających podstaw do zmiany wyroku, uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy uzupełni postępowanie dowodowe co najmniej o przesłuchanie pozwanego, rozważy potrzebę zobowiązania strony powodowej do przedłożenia dokumentów związanych z oceną dokonania czynności, których koszty miały pokrywać naliczone opłaty, ustali okoliczności zawarcia umowy oraz w oparciu o te ustalenia oceni czy przewidziana umową opłata administracyjna mieszcząca się w granicach limitu ustawowego rzeczy w' istocie narusza przepisy prawa, zasady współżycia społecznego lub dobre obyczaje i kształtuje obowiązki konsumenta w' sposób rażąco niekorzystny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku. Uchyleniu podlega przy tym nie tylko punkt II objęty zaskarżeniem, ale także punkt III rozstrzygający o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie to ma bowiem zawsze charakter akcesoryjny w stosunku do orzeczenia merytorycznego i zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. zapada dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie w danej instancji.

SSO Zbigniew Zgud